

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22.03.2011 r. Sąd Rejonowy w Gorzowie Wlkp. w sprawie VII K 230/11 uznał oskarżonego M. W. (1) za winnego popełnienia czynu z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zb. z art. 178a §1 k.k. w zw. z art. 11 §2 k.k., za który wymierzył mu karę 12 miesięcy ograniczenia wolności oraz środek karny zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 2 lat. Zakaz prowadzenia pojazdów obowiązywał w okresie od 8.04.2011 r. do 8.04.2013 r.

Aktualnie, w okresie od 1.01.2015 r. do 18.06.2015 r., oskarżony odbywa karę zastępczą pozbawienia wolności za niewykonane ograniczenie wolności w tej sprawie.

### **Dowody:**

- karta karna, k. 34,
- odpis wyroku, k. 37,
- informacja z (...) k. 72.

***W dniu 31.12.2014 r. oskarżony M. W. (1) udał się wraz z partnerką K. C. (1) samochodem marki B. o numerze rejestracyjnym (...) na zabawę sylwestrową do znajomych przy ulicy (...) w G. W.. W czasie spotkania oskarżony spożywał alkohol. Około godziny 3.00 w dniu 1.01.2015 r. oskarżony na prośbę znajomych udał się samochodem po papierosy. W czasie jazdy utracił kontrolę nad pojazdem i zjechał z jezdni na wysokości posesji nr (...) przy ul. (...), uderzając w zaparkowany pojazd T. A., który uderzył z zaparkowany obok pojazd K. (...), a ten z kolei uderzył w pojazd T. (...). Oskarżony wysiadł z samochodu i próbował oddalić z miejsca zdarzenia, dostrzegł go jednak R. W. (1), właściciel jednego z uszkodzonych pojazdów, który wyszedł z domu słysząc odgłos alarmu. Po krótkim pościgu zatrzymał oskarżonego i wezwał Policję.***

***Funkcjonariusze przybyli na miejsce, podali oskarżonego badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Wskazały one o 3.15 – 1,20 mg/l alkoholu , a o 3.30 – 1 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. następnie udali się wraz z oskarżonym na pobranie próbek krwi (o. 5.45 i 6.45). Stężenie alkoholu we krwi oskarżonego wynosiło – z pierwszej próbki 2,31 ‰, z drugiej – 2,05‰.***

***Oskarżony nigdy nie posiadał stosownych uprawnień do prowadzenia samochodu.***

### **Dowody :**

- częściowo wyjaśnienia oskarżonego k. 22, 84–85,
- zeznania K. C. (1) k. 85–86,
- zeznania świadka J. L. k. 38v,
- zeznania świadka R. W. (1), k. 39,
- zeznania świadka P. P. (1), k. 40v,
- protokół badania stanu trzeźwości oraz świadectwo wzorcowania, k. 6–77,
- opinia z badań krwi k. 41–42 k. 44–45,

- protokół pobrania krwi k. 43,46.

Poza wyrokiem wskazanym na wstępie Oskarżony był karany wyrokiem Sądu Rejonowego w Gorzowie Wlkp. z dnia 17.12.2010 r. w sprawie VIIK 822/10 za czyn z art. 278 §1 k.k. na karę 9 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby lat 4.

#### **Dowody:**

- karta karna, k. 25–26,
- odpisy wyroków, k. 30–32v.
- akta XK 1091/05.

Oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. W postępowaniu przygotowawczym odmówił składania wyjaśnień oświadczając, że zdarzenia nie pamięta, natomiast w trakcie postępowania sądowego wskazał jedynie, że na zabawę zawiózł ich jego brat, on też miał ich odebrać. Nie pamięta jak znalazł się w samochodzie.

#### **Dowody :**

- wyjaśnienia oskarżonego, k. 22, 84–85.

#### **Sąd zważył, co następuje:**

w świetle zgromadzonego materiału dowodowego wina oskarżonego i okoliczności popełnienia przypisanego mu czynu nie budzą wątpliwości.

Oskarżony przyznał się do winy, i przyznanie to nie budzi wątpliwości, jednak jego wyjaśnienia w zakresie tła zdarzenia są niezgodne z prawdą i obliczone na umniejszenie stopnia winy. M. W. konsekwentnie twierdził, że nie pamiętał w jakich okolicznościach i dlaczego w ogóle prowadził samochód. Przed sądem wyjaśnił, że na zabawę sylwestrową pojechał samochodem, by natychmiast sprostować, że zawiózł go tam brat, który również miał ich odebrać po imprezie następnego dnia (wskazał, że jego dziewczyna była w tym czasie w trakcie kursu na prawo jazdy). Zastrzegł, że brat pracuje w Belgii i nie zna jego adresu. Podkreślił też, że na imprezie nie planował w ogóle pić. Sąd nie dał wiary jego wyjaśnieniom w tej części. Przesłuchana na wniosek obrońcy partnerka oskarżonego, K. C. (1), już w kilka minut później zdyskredytowała twierdzenia M. W.. Wskazała, że na spotkanie zawiózł ich oskarżony. Przywieźli ze sobą alkohol, który oskarżony zamierzał spożywać z kolegami. Było z góry zaplanowane, że on będzie pił, ale mieli wrócić taksówką lub nocować na miejscu. Kluczyki do auta miała w torebce. Znajomi zaproponowali im nocleg. Gdy K. C. położyła się spać, oskarżony na ich prośbę udał się samochodem po papierosy.

W ocenie Sądu nie ma żadnych wątpliwości, że spośród powyższych rozbieżnych wersji prawdzie odpowiada ta przedstawiona przez K. C.. To sam obrońca wniósł o przesłuchanie świadka na okoliczność właściwości i warunków osobistych oskarżonego, zapewniając jej obecność na rozprawie (nie została wezwana przez sąd). Z uwagi na to, że oskarżony w swoich wyjaśnieniach powoływał się na partnerkę, sąd rozszerzył tezę dowodową o sposób wejścia oskarżonego w posiadanie kluczyków, planu powrotu z imprezy. Zeznania K. C., w istocie obciążające oskarżonego, były wyjątkowo szczere i spontaniczne. Okoliczności opisane przez świadka wskazały jednoznacznie, że oskarżony, wbrew temu co twierdził, prowadził samochód, planował z góry spożywać alkohol, który ze sobą zabrał. A samochodem udał się po papierosy. Dla świadka okoliczności te miały znaczenie drugorzędne, nie wahała się zatem o nich opowiedzieć, nie zdając sobie sprawy, że kilka minut wcześniej oskarżony okoliczności te silnie zniekształcił, próbując się wybielić.

Sąd dał w całości wiarę zeznaniom K. C..

Sąd nie ma również żadnych wątpliwości co do wiarygodności zeznań J. B., R. W. i P. P., to jest właścicieli uszkodzonych samochodów, którzy potwierdzili obecność oskarżonego na miejscu zdarzenia, jego próbę ucieczki, zatrzymanie. Okoliczności te były bezsporne, oskarżony ich nie kwestionował. Świadkowie zaś, jako osoby obce, nie miałyby powodu, aby zeznawać nieprawdę, nadto ich relacje korespondują ze sobą.

W toku postępowania dokonano badania na okoliczność stanu nietrzeźwości oskarżonego. Badanie przy użyciu urządzenia kontrolno-pomiarowego przeprowadzono, w ocenie Sądu prawidłowo, jego wynik zasługuje na wiarę, nie był ponadto kwestionowany przez oskarżonego. Analogiczne wnioski należy odnieść do wyników badań próbek krwi oskarżonego.

Wiarygodność pozostałych dowodów zebranych w sprawie w postaci danych o karalności, odpisu wyroku także nie budzi żadnych wątpliwości, tym bardziej, że nie były one kwestionowane przez żadną ze stron.

Przepis art. 178a § 1 k.k. przewiduje odpowiedzialność za prowadzenie pojazdu mechanicznego w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym w stanie nietrzeźwości. Art. 178a § 4 k.k. przewiduje surowszą odpowiedzialność, jeżeli sprawca czynu określonego w § 1 był wcześniej prawomocnie skazany za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego albo za przestępstwo określone w art. 173, 174, 177 lub art. 355 § 2 popełnione w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego albo dopuścił się czynu określonego w § 1 w okresie obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych orzeczonego w związku ze skazaniem za przestępstwo.

Stan nietrzeźwości został przez ustawodawcę ściśle zdefiniowany w przepisie art. 115 § 16 k.k. Zachodzi on mianowicie, gdy zawartość alkoholu we krwi przekracza 0,5 ‰ albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość lub gdy zawartość alkoholu w 1 dm<sup>3</sup> wydychanego powietrza przekracza 0,25 mg albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość.

Postępowanie dowodowe wykazało, iż oskarżony w dniu 01.01.2015 r. w G. W.. ma ul. (...) kierował samochodem marki B. o nr rej. (...) będąc w stanie nietrzeźwości 2,31 promila alkoholu we krwi, przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazanym prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Gorzowie Wlkp. z dnia 22.03.2011 r. o sygn. VIIK 230/11 za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości.

W ocenie Sądu zachowanie oskarżonego wyczerpało znamiona występkę z art. 178a § 4 k.k.

#### ***W przedmiocie kary Sąd zważył, co następuje:***

zgodnie z dyrektywą art. 53 k.k., Sąd wymierzył oskarżonemu karę w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc by jej dolegliwość nie przekroczyła stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć wobec oskarżonego, jak również potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Wymierzając oskarżonemu karę Sąd miał na względzie motyw jego działania, rozmiar szkody, stopień winy, jego właściwości i warunki osobiste oraz sposób życia przed popełnieniem przypisanego mu przestępstwa i po jego popełnieniu. Oceniając stopień społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu, Sąd uznał, że jest on wysoki. Sąd wziął tu pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, jakim jest bezpieczeństwo w komunikacji.

Na niekorzyść oskarżonego przemawia fakt jego uprzedniej karalności, choć nie ta okoliczność była przy wymiarze kary decydująca.

Najsilniej przeciwko oskarżonemu przemawiały okoliczności czynu. Zachowanie oskarżonego, który pomimo stanu upojenia alkoholowego i nie posiadając w ogóle uprawnień do prowadzenia pojazdów, wsiadł do samochodu z całkowicie błahego powodu, a następnie stracił panowanie nad kierownicą, doprowadził do uszkodzenia trzech

pojazdów, usiłował uciec z miejsca zdarzenia, aż wreszcie zatrzymany został przez zaskoczonych właścicieli pojazdów, jest karygodne.

O ile Sąd w składzie niniejszym wielokrotnie podkreślał co do sprawców czynów z art. 178a k.k., że jest to przestępstwo formalne (bezsuktywne), a więc z narażenia abstrakcyjnego, o tyle w przypadku tego oskarżonego teza ta nie może zadziałać. Zachowanie tego nietrzeźwego kierowcy skutkowało w ruchu drogowym ewidentne niebezpieczeństwo, dowodząc jego skrajnej nieodpowiedzialności.

Podkreślenia wymaga fakt, że oskarżony planował spożywać alkohol, wiadomym było zatem, że – abstrahując od braku prawa jazdy – nie będzie mógł prowadzić samochodu.

Nie wymaga też szerszego omówienia fakt, że brak papierosów nie był zdarzeniem, które w jakimkolwiek stopniu usprawiedliwiać by mogło prowadzenie przez oskarżonego pojazdu.

Wreszcie stan nietrzeźwości oskarżonego był znaczny, wynosił 2,31 ‰, a więc przekraczał stan graniczny ponad czterokrotnie.

Zgodnie z treścią art. 69 § 4 k.k. wobec sprawcy przestępstwa określonego w art. 178a § 4 k.k. sąd może warunkowo zawiesić wykonanie kary pozbawienia wolności w szczególnie uzasadnionych wypadkach.

Tym samym ustawodawca przyjmuje, iż karygodność tego rodzaju zachowania z zasady nie uzasadnia stosowania środków probacyjnych, ograniczając taką możliwość do przypadków wyjątkowych. W niniejszej sprawie przeciwwskazaniem do wymierzenia kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania jest zatem nie tylko brak pozytywnej prognozy kryminologicznej w stosunku do oskarżonego, ale także to, iż w jego przypadku nie zachodziły żadne szczególne okoliczności uzasadniające zawieszenie wykonania kary.

Taka okoliczność w niniejszej sprawie nie występuje.

Okolicznością przemawiającą na korzyść oskarżonego jest fakt, że przyznał on się do winy (choć jego wyjaśnienia nie były już szczere).

Linia obrony zmierzała do wykazania, że oskarżony poniósł już dotkliwe konsekwencje czynu – finansowe, z uwagi na regres zakładu ubezpieczeń, orzeczoną karę grzywny za uszkodzenie pojazdów, jego samochód został poddany kasacji. Okoliczności te są bezsporne, ale są naturalnym następstwem spowodowania kolizji. Nie budzi także wątpliwości teza, że oskarżony założył rodzinę, pracował, zajmował się wychowaniem dzieci, był wsparciem w życiu codziennym dla partnerki, która z uwagi na jego izolację więzienną popadła w tarapaty finansowe. Okoliczności te, ujęte jako warunki i właściwości osobiste sprawcy, przemawiają za łagodzeniem kary, ale nie w stopniu uzasadniającym zawieszenie wykonania kary w niniejszej sprawie (być może silniejsze zastosowanie znalazłyby we wniosku o odroczenie wykonania kary). Oskarżony aktualnie odbywa karę zastępczą za niewykonane ograniczenie wolności orzeczonej za uprzednio popełniony czyn z art. 178a §1 k.k., trudno więc w fakcie aktualnego pozbawienia wolności upatrywać zdarzenia niezależnego od oskarżonego, które nakazywałyoby jego aktualnie łagodniejsze potraktowanie.

Mając na uwadze powyższe oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze jakie winna realizować wymierzona oskarżonemu kara, wobec dotychczasowej postawy oskarżonego, który lekcewał porządek prawny, należało zastosować daleko idący środek represji karnej. Sąd wziął pod uwagę wszystkie okoliczności popełnionego czynu oraz całokształt sytuacji oskarżonego, a więc wszystkie konsekwencje skazania i uznał, że wymierzenia kary minimalnie przekraczającej dolną granicę ustawowego zagrożenia, tj. kary 4 miesięcy pozbawienia wolności, będzie wobec oskarżonego wystarczające. Należy podkreślić, że sąd mógł wymierzyć karę od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności.

Należy też wskazać, że wymiar kary mieści się w granicach umożliwiających ubieganie się o odbywanie kary w systemie dozoru elektronicznego.

Sąd orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres trzech lat, kierując się normą art. 42 § 2 k.k. Przepis ten stanowi, iż orzekanie w tym przedmiocie ma charakter obligatoryjny w razie skazania osoby uczestniczącej w ruchu za przestępstwo przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, jeżeli osoba ta znajdowała się w stanie nietrzeźwości. Sąd miał przy tym na uwadze konieczność odizolowania całkowicie niefrasobliwego kierowcy, uprzednio już karanego za podobne przestępstwo, od innych uczestników ruchu drogowego. Uporczywość jaką przejawia oskarżony w lekceważeniu obowiązku prowadzenia pojazdu nie będąc pod wpływem środków psychoaktywnych, a przede wszystkim bardzo wysoki stan nietrzeźwości uzasadnia orzeczenie środka karnego w takim rozmiarze. W istocie zaś oskarżony nigdy nie posiadał uprawnień do prowadzenia pojazdu.

Biorąc pod uwagę sytuację majątkową oskarżonego, który ma przed sobą perspektywę odbycia kary pozbawienia wolności, Sąd zwolnił go od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych w całości (art. 624 § 1 k.p.k.).